

Sygn. akt III AUa 1115/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 marca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Małgorzata Rokicka - Radoniewicz (spr.)
Sędziowie:	SA Elżbieta Czaja SA Małgorzata Pasek
Protokolant: protokolant sądowy Joanna Malena	

po rozpoznaniu w dniu 30 marca 2017 r. w Lublinie

sprawy Z. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji Z. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 5 lipca 2016 r. sygn. akt VII U 166/16

oddala apelację.

Elżbieta Czaja Małgorzata Rokicka-Radoniewicz Małgorzata Pasek

III AUa 1115/16

UZASADNIENIE

Organ rentowy - Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 17 grudnia 2015 r. odmówił Z. K. prawa do emerytury uzasadniając to faktem, iż nie udowodnił on 25 – letniego okresu składkowego i nieskładkowego oraz 15-letniego okresu zatrudnienia w warunkach szczególnych. Zakład wskazał, iż nie uznano za okresy pracy w warunkach szczególnych okresów zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) Przedsiębiorstwo Państwowe we W., ponieważ nie przedłożono właściwego środka dowodowego tj. świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych, nadto przy ustalaniu prawa do świadczenia Zakład nie uwzględnił okresów od 1 marca 1986 roku do 7 września 1986 roku, od 8 września 1986 roku do 30 września 1986 roku oraz od 1 sierpnia 1987 roku do 31 sierpnia 1987 roku, gdyż za powyższe okresy nie została opłacona składka na ubezpieczenie społeczne.

Kolejną decyzją z dnia 8 stycznia 2016 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B., po analizie dodatkowej dokumentacji przedstawionej przez Z. K., a dotyczącej pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w okresie od 17 listopada 1971 roku do 30 kwietnia 1977 roku, odmówił ponownie prawa do emerytury, zaliczając jednakże 5 lat, 7 miesięcy i 14 dni okresów uzupełniających do ogólnego stażu pracy, tym samym uznając, iż Z. K. legitymuje się wymaganym 25 – letnim stażem pracy.

Od tych decyzji odwołanie do Sądu Okręgowego w Lublinie złożył Z. K. wnosząc o ich zmianę i przyznanie mu prawa do emerytury podnosząc, że wykonywał pracę w warunkach szczególnych w przedsiębiorstwie (...), mając codzienną styczność z osobami pozbawionymi wolności, przez cały okres zatrudnienia.

Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 5 lipca 2016 roku oddalił odwołanie od decyzji z dnia 8 stycznia 2016 roku oraz umorzył postępowanie w przedmiocie odwołania od decyzji z dnia 17 grudnia 2015 roku wobec częściowego uwzględnienia żądania. Sąd Okręgowy ustalił, że Z. K., urodzony w dniu (...), w roku szkolnym 1973/1974 ukończył (...) Szkołę Zawodową we W., w zawodzie tokarz, następnie kontynuował naukę w Technikum (...) we W., które ukończył w 1977 roku uzyskując tytułu technika – mechanika o specjalności obróbka skrawaniem.

Od dnia 1 lipca 1977 roku do dnia 30 września 1978 roku pracował w Przedsiębiorstwie (...) we W., na stanowisku stażysty (do 30 września 1977 roku) i referenta technicznego (od 1 października 1977 roku do końca zatrudnienia). Zakład ten następnie został przekształcony w Przedsiębiorstwo (...) we W..

Od dnia 2 października 1978 roku Z. K. podjął pracę w Okręgowym Zakładzie (...) w L., Oddział (...) we W., gdzie został zatrudniony na stanowisku starszego magazyniera, w pełnym wymiarze czasu pracy. Wykonywał wówczas pracę magazyniera paliw oraz części zamiennych – tankował paliwo oraz wydawał części zamienne do ciężkiego sprzętu budowlanego należącego do Przedsiębiorstwa. Pracę tą wnioskodawca świadczył do dnia 30 listopada 1985 roku, zaś od dnia 2 grudnia 1985 roku, na zasadzie porozumienia pomiędzy zakładami pracy został przeniesiony do Krajowej Państwowej (...), Oddział we W., gdzie rozpoczął pracę w charakterze mechanika napraw pojazdów samochodowych, w pełnym wymiarze czasu pracy. Zajmował się wówczas naprawą pomp wtryskowych do silników diesla. Praca ta nie była wykonywana w kanałach remontowych. Pracował tam do dnia 28 lutego 1986 roku.

W okresie od dnia 1 marca 1986 roku do 7 września 1986 roku Z. K. pracował jako robotnik budowlany, w pełnym wymiarze czasu pracy w Usługowym Zakładzie (...) we W..

Od dnia 8 września 1986 roku do dnia 31 sierpnia 1987 roku wnioskodawca prowadził własną działalność rzemieślniczą w zawodzie malarza – tapingarza.

Od dnia 1 września 1987 roku Z. K. ponownie zatrudniony został w Przedsiębiorstwie (...) we W.. Został przyjęty wówczas na stanowisko dyspozytora w Dziale Produkcji, na czas określony do 30 listopada 1987 roku, następnie od dnia 1 grudnia 1987 roku na czas nieokreślony, na tym samym stanowisku pracy.

Od dnia 1 grudnia 1987 roku Z. K. powierzono pełnienie obowiązków mistrza ds. produkcji do dnia 29 lutego 1988 roku, z możliwością wcześniejszego cofnięcia, zaś od 1 marca 1988 roku otrzymał on angaż na powyższe stanowisko. W okresie od 1 września 1989 roku do 1 lipca 1990 roku skarżący pracował jako specjalista ds. kontroli jakości.

W okresie od dnia 16 maja 1991 roku do dnia 16 sierpnia 1991 roku wnioskodawcę oddelegowano na stanowisko dozorca, zaś od 1 września 1991 roku zatrudniony został na stanowisku robotnika budowlano – remontowego.

W dniu 20 lutego 1992 roku Z. K. został angaż na stanowisko galwanizera.

Od 1 maja 1992 roku Z. K. ponownie został zatrudniony na stanowisku dozorca, na którym pozostawał do dnia 30 września 1996 roku, zaś od 1 października 1996 roku przeniesiono go na stanowisko robotnika w wydziale malarni. Od dnia 24 marca 1997 roku wnioskodawca został przeniesiony na stanowisko robotnika magazynowego, na którym pracował do czasu rozwiązania umowy o pracę tj. do 31 maja 1998 roku. W trakcie zatrudnienia Z. K. uzyskał

uprawnienia do kierowania wózkami akumulatorowymi i spalinowymi w okresie zaś od 7 maja 1998 roku do dnia 30 maja 1998 roku korzystała z urlopu bezpłatnego.

Zgodnie z zapisami dokonanyymi w świadectwie pracy, wystawionym w dniu 30 maja 1998 roku przez pracodawcę Przedsiębiorstwo (...)wnioskodawca wykonywał w czasie zatrudnienia pracę na stanowiskach dyspozytora, mistrza ds. produkcji, specjalisty ds. kontroli jakości, robotnika budowlano – remontowego, galwanizera, dozorca, robotnika wydziału malarni oraz robotnika magazynowego. W warunkach szczególnych zaś wykonywał pracę w okresach:

- od 1 września 1987 roku do 28 lutego 1988 r. – dyspozytor (robotnik wykwalifikowany pracujący ze skazanymi)
- od 1 marca 1988 roku do 31 sierpnia 1991 roku- mistrz d/s produkcji;
- od 20 lutego 1992 roku do 30 kwietnia 1992 roku – galwanizer
- od 1 października 1996 roku do 28 marca 1997 roku – robotnik malarni
- od 24 marca 1997 roku do 31 maja 1998 roku – robotnik wykwalifikowany pracujący ze skazanymi (robotnik magazynowy..).

Przedsiębiorstwo(...)we W. znajdowała się na terenie Zakładu Karnego we W. i stanowiło ono gospodarstwo przywieźienne, w którym pracowali osadzeni oraz pracownicy cywilni. Był to teren zamknięty, pracownicy cywilni wchodzili i wychodzili na podstawie przepustek. Przedsiębiorstwo to z tego tytułu podlegało pod Ministerstwo Sprawiedliwości. Zajmowało się ono produkcją okuć okiennych i drzwiowych jako produkcją podstawową. Wnioskodawca przez cały okres zatrudnienia miał styczność z więźniami. Więźniowie pracowali na wszystkich halach produkcyjnych, wykonując proste prace fizyczne, pomagali wykwalifikowanym robotnikom cywilnym.

Jako dyspozytor wnioskodawca dbał o zaopatrzenie w materiały i prefabrykaty do produkcji oraz odbiór wyrobów gotowych, na halę woził je ze skazanymi jako pomocnikami. Jako mistrz ds. produkcji wnioskodawca pracował na wydziale W1, gdzie nadzorował na hali produkcyjnej pracę więźniów – szkolił ich, nadzorował wykonywaną przez nich produkcję. Jako kontroler jakości również pracował na wydziale W1, z tym że zajmował się kontrolą wyrobów gotowych, podlegało mu wówczas 2-3 brakarzy, którzy byli więźniami. Pracując na malarni Z. K.wykonywał zaś pracę polegającą na malowaniu okuć farbą proszkowa, a następnie wypalał pomalowane elementy w piecu. Razem z nim pracowali skazani, na takich samych stanowiskach bądź na stanowiskach pomocniczych. Jako galwanizer ubezpieczony wykonywał czynności przy wytrawianiu w kwasie klamek, zawieszał jej w specjalnych wannach. Tam również pracował razem ze skazanymi. Na stanowisku robotnika magazynowego wnioskodawca przyjmował i wydawał wyroby gotowe, jeździł wózkiem widłowym, współpracując przy tym z więźniami. PodobnieZ. K.pracował jako robotnik budowlano – remontowy – był wówczas skierowany do pracy przy budowie biurowca, gdzie pracowali również więźniowie. Natomiast jako dozorca Z. K.sprzątał teren, otwierał bramę, sprawdzał trzeźwość pracowników oraz ewentualne próby kradzieży.

Od dnia 11 czerwca 1998 roku Z. K.podjął prace w Ośrodku (...) w O., Spółdzielni (...) w L.. Pracował tam w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku dozorca – robotnika gospodarczego. Umowa zawarta była na czas określony do dnia 31 sierpnia 1998 roku .

Następnie od dnia 7 września 1998 roku do dnia 31 października 1998 roku wnioskodawca pracował w Usługowym Zakładzie (...) we W., na stanowisku pracownik fizycznego. Od 2 listopada 1998 roku Z. K. zarejestrowany został w Powiatowym Urzędzie Pracy we W. jako bezrobotny.

W dniu 23 listopada 2015 roku wnioskodawca złożył wniosek o przyznanie prawa do emerytury, przy czym zaznaczył iż nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego.

Sąd Okręgowy orzekł, że przedmiotem sporu w niniejszej sprawie jest prawo do emerytury określonej w przepisach art.184 ust.1 i ust.2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych,

zgodnie z którym ubezpieczonemu mężczyźnie urodzonemu po dniu 31 grudnia 1948 roku przysługuje emerytura, po osiągnięciu wieku 60 lat, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnął okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury, to jest 15 letni okres pracy w szczególnych warunkach, o którym mowa w § 4 ust.1 pkt.3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm) oraz ma okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 25 lat. Emerytura przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Okoliczności stanu faktycznego niniejszej sprawy co do okresów i przebiegu zatrudnienia Z. K. ustalono zostały na podstawie dokumentów: złożonych przez wnioskodawcę świadectw pracy, potwierdzających jego ponad 20 letni wymiar okresów składkowych i nieskładkowych (20 lat, 8 miesięcy i 12 dni) oraz dokumentów potwierdzających okresy uzupełniające – pracę w gospodarstwie rolnym rodziców po ukończeniu 16- tego roku życia, przy czym po wydaniu w dniu 8 stycznia 2016 roku decyzji, okoliczności te pozostawały poza sporem. Spór w niniejszej sprawie koncentrował się zatem wokół rodzaju i charakteru faktycznie wykonywanej przez ubezpieczonego pracy w okresie zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) we W.. Podkreślić przy tym należy, iż Z. K. tak we wniesionym odwołaniu jak i w dalszym toku postępowania nie podnosił aby jego zatrudnienie w innych zakładach pracy nosiło znamiona zatrudnienia w szczególnych warunkach, poza zatrudnieniem w Przedsiębiorstwie (...) we W., który to zakład następnie przekształcił się w Przedsiębiorstwo (...) we W.. Ustalenia co do tych okoliczności, zostały dokonane na podstawie akt osobowych wnioskodawcy z tego okresu oraz osobowych źródeł dowodowych: dowodu z zeznań świadków - S. H. i J. W., także zatrudnionych w Przedsiębiorstwie (...) oraz zeznań samego wnioskodawcy Z. K.. Sąd obdarzył wiarą dowody z dokumentów w całości uznając, iż zostały one sporządzone przez uprawnione do tego podmioty oraz nie budzą wątpliwości zarówno co do ich formy, jak i treści. W świetle dokumentacji osobowej nie ulegało wątpliwości, że wnioskodawca pełnił stanowiska w okresach tak jak zostało to wskazane w świadectwie pracy.

Na podstawie powyższych dowodów Sąd Okręgowy przyjął, że jakkolwiek Z. K. udowodnił, iż w okresie zatrudnienia w (...) we W. wykonywał prace na stanowiskach bezpośrednio w kontakcie ze skazanymi, to jednakże łączny wymiar zatrudnienia na stanowiskach dyspozytora, mistrza produkcji, kontrolera jakości na hali (...), galwanizera, robotnika malarni i robotnika magazynowego – na tych bowiem stanowiskach Z. K. pracował bezpośrednio ze skazanymi - to jedynie 5 lat 6 miesięcy i 27 dni.

Sąd Okręgowy wskazał, że nawet przy hipotetycznym założeniu praca taka była wykonywana przez niego w całym okresie zatrudnienia w (...) tj- od 1 września 1987 roku do 31 maja 1998 roku - na wszystkich, kolejno zajmowanych przez niego stanowiskach, to łącznie okres ten także niższy jest niż 15 lat (11 lat i 9 miesięcy), zaś przy uwzględnieniu zatrudnienia na stanowisku referenta technicznego w Przedsiębiorstwie (...) w W., w którym także zatrudnieni byli więźniowie, od 01.07.77 do 30.09.1978 r. - 13 lat.

Sąd Okręgowy wskazał, że o ile istotnie zakład pracy był umiejscowiony na terenie zakładu karnego i zatrudniał przy produkcji skazanych to stanowisko dozorca, które Z. K. zajmował 1 maja 1992 roku do 30 września 1996 roku, nie narażało skarżącego na stały i w pełnym wymiarze czasu pracy kontakt ze skazanymi. Oczywiście wnioskodawca stykał się z nimi, pracowali oni obok na hali, zdarzało się, że bezpośrednio z nimi pracował, jednak przynajmniej w tym okresie w przeważającej mierze kontakt Z. K. ze skazanymi musiał mieć charakter pośredni. Analogicznie ocenić należy okres zatrudnienia na stanowisku referenta technicznego od 01.07.1977 r. do 30.09.1978 r. w Przedsiębiorstwie (...) we W..

W cytowanym rozporządzeniu pracę uznawaną za wykonywaną w warunkach szczególnych uprawniającą do emerytury we wcześniejszym wieku zawarto w wykazie A, Dział XIV „Prace różne”, poz. 22: „Nadzór nad pracami wykonywanymi w przywieziennych zakładach pracy przez skazanych, tymczasowo aresztowanych i umieszczonych w ośrodkach przystosowania społecznego”.

W niniejszej sprawie okresy zatrudnienia Z. K. w (...) we W., w których z tytułu wykonywanej funkcji miał on obowiązek codziennej pracy ze skazanymi, tymczasowo aresztowanymi i umieszczonymi w ośrodkach przystosowania społecznego tj. pracy na stanowisku dyspozytora, mistrza produkcji i kontrolera jakości na hali (...), gdzie zatrudnieni byli więźniowie oraz w malarni i galwanizerni wynoszą łącznie 5 lat, 6 miesięcy i 27 dni, zaś Z. K. nie wykazywał innych okresów zatrudnienia w warunkach szczególnych.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że jakkolwiek Z. K. złożył w toku postępowania przed organem rentowym świadectwo pracy potwierdzające okres zatrudnienia w Krajowej Państwowej (...) od dnia 02.12.1985 r. do 28.02.1986 r. na stanowisku mechanika napraw pojazdów samochodowych, zaś z jego zeznań wynika, iż w tym okresie jego obowiązki polegały na naprawie pomp wtryskowych do diesli, a więc wykonywał pracę opisaną w Wykazie A dział XIV Prace różne poz. 14 prace przy naprawie pomp wtryskowych, wtryskiwaczy i gaźników do silników spalinowych rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) to jednakże także uwzględnienie w/w 3 miesięcznego okresu, nie pozwoli na uznanie 15 letniego okresu stażu w warunkach szczególnych.

Ponadto nie sposób uznać za zatrudnienie w warunkach szczególnych w rozumieniu przepisów regulującym prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym zatrudnienia Z. K. w okresie od 02.10.1978 r. do 30.11.1985 r. na stanowisku starszego magazyniera w Okręgowym Zakładzie (...) w L. (...) Oddział we W., bowiem jak wynika z samych zeznań Z. K. jego obowiązki na w/w stanowisku obejmowały nie tylko wydawanie paliw (nawet przy hipotetycznym założeniu, iż praca ta mogłaby być zakwalifikowana jako praca wskazana w Wykazie A Dział IV w Chemii poz. 19 Przetwórstwo, magazynowanie, przepompowywanie, przeladunek, transport oraz dystrybucja ropy naftowej i jej produktów), ale także części zamiennych, a tym samym obowiązki związane z wydawaniem paliw - tankowaniem pojazdów - nie były wykonywane w pełnym wymiarze czasu pracy .

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy stwierdził, że Z. K. nie udowodnił, aby w okresie 15 lat stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace w warunkach szczególnych. Wyżej opisane okresy pracy w (...), nawet przyjmując je w całości jako okresy pracy w warunkach szczególnych są niewystarczające. Tym samym Z. K. nie spełnił wszystkich przesłanek niezbędnych do ustalenia mu prawa do emerytury.

Od tego wyroku apelację wniósł wnioskodawca Z. K. zaskarżając wyrok w całości. Wyrokowi zarzucał:

- niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a w szczególności ograniczenie się przez Sąd I instancji do pobieżnego badania przesłanek warunkujących ustalenie 15 letniego okresu pracy w warunkach szczególnych jedynie odnośnie okresu zatrudnienia skarżącego w Przedsiębiorstwie (...) mimo możliwości i konieczności szczegółowego zbadania istnienia tych przesłanek w czasie świadczenia przez Z. K. pracy we wszystkich pozostałych zakładach pracy, co nie pozwoliło na wydanie prawidłowego rozstrzygnięcia;

- naruszenie prawa procesowego tj. art.5 kpc i 212 kpc poprzez zaniechanie udzielenia skarżącemu stosownych pouczeń o możliwości złożenia wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu będący konsekwencją zbagatelizowania stanu zdrowia Z. K. i jego niezajomości obowiązujących przepisów prawa, w sytuacji, gdy treść zeznań złożonych przez skarżącego, jego zachowanie oraz stanowisko prezentowane w toku postępowania sądowego świadczy w sposób jednoznaczny i jego nieporadności i niezaradności, co mogło mieć wpływ na wyniki sprawy.

Wnosił ponadto o dopuszczenie dowodu z dokumentu w postaci karty informacyjnej leczenia szpitalnego skarżącego z rozpoznaniem choroby o charakterze neurologicznym tj. boreliozy na okoliczność wykazania, że skarżący z uwagi na problemy natury neurologicznej nie miał z uwagi na brak pomocy ze strony fachowego pełnomocnika rozeznania co do stanu sprawy, konieczności składania stosownych i dodatkowych wniosków dowodowych i twierdzeń na ich poparcie.

Wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i poprzedzającej go decyzji ZUS i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sadowi I instancji bądź przekazanie bezpośrednio organowi rentowemu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i ocenił materiał dowodowy zgodnie z zasadami proceduralnymi, nie przekraczając granic określonych w art.233 § 1 KPC. Wywody apelacji sprowadzając się do podważenia oceny dowodów dokonanej przez Sąd Okręgowy i stanowią polemikę z prawidłowymi ustaleniami tego Sądu. Sąd Okręgowy wyczerpująco w uzasadnieniu wypowiedział się, co do powodów, dla których odmówił uznania spornego okresu za pracę w warunkach szczególnych i Sąd Apelacyjny nie znajduje podstaw do uznania, że przy tej ocenie została przekroczona granica swobodnej oceny dowodów i naruszony został przepis art.233 § 2 KPC. Przepis ten zawiera nakaz - nie doznający wyjątku, aby wyrażona ocena w aspekcie wiarygodności dokonana była na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału w sprawie oraz uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu (por. m. in. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1996 r., III CKN 8/96 - OSNC 1997, nr 3, poz. 30) Wyraz tej oceny Sądu Okręgowego znalazł się w motywach wyroku, a zatem uzasadnienie zaskarżonego wyroku w pełni odpowiada wymogom art. 328 § 2 KPC. Istota sporu sprowadzała się nie do tego, jakie konkretnie prace wnioskodawca miał wykonywać, ale czy ta kategoria prac kwalifikowane do uznania, że ich wykonywanie umożliwia obniżenie wieku emerytalnego.

Zarzuty niezbadania innych jeszcze okresów zatrudnienia wnioskodawcy (z urzędu) są niezrozumiałe w świetle uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Autor apelacji, formułując ten zarzut, nie zapoznał się z motywami rozstrzygnięcia. Wbrew temu zarzutowi Sąd Okręgowy wypowiedział się co do pozostałych okresów zatrudnienia wnioskodawcy, mimo jasno sprecyzowanego przez wnioskodawcę wniosku o uznanie jako okres pracy w warunkach szczególnych wyłącznie okresów pracy w przedsiębiorstwie (...).

Przypomnieć należy, że prawo do emerytury w wieku niższym od powszechnego z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarobkowania z uwagi na szczególne warunki lub szczególny charakter pracy. Praca taka, świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też wykonująca ją osoba ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Prawo to stanowi przywilej i odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 ustawy z 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS, a zatem regulujące je przepisy należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2011 r., I UK 393/10, Lex nr 950426). Zgodnie z § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm.), które ma zastosowanie na podstawie art.184 ust.1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2016 roku, poz.778) wynika, że pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach wymienione w wykazie A nabywa prawo do emerytury, jeżeli osiągnął wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla mężczyzn i ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. W załączniku do rozporządzenia zawarty jest kompletny wykaz prac w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego. A zatem, dla uznania konkretnego rodzaju lub stanowiska pracy za pracę wykonywaną w szczególnych warunkach decydujące znaczenie ma to, czy jest to praca wymieniona w rozporządzeniu z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 4 ze zm.) i w wykazie A stanowiącym załącznik do tego rozporządzenia.

Bez znaczenia jest to, że w zarządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 października 1983 roku poz. Pozycja 22 w dziale XIV Prace różne w pkt.26 jest wymieniona praca „na stanowiskach, jeżeli z zakresu obowiązków wynika, że z tytułu wykonywanej funkcji pracownik ma obowiązek codziennej pracy ze skazanymi, tym czasowo aresztowanymi i umieszczonymi w ośrodkach przystosowania społecznego”. Dla uznania konkretnego rodzaju lub stanowiska pracy za pracę wykonywaną w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze decydujące znaczenie ma to, czy jest to praca wymieniona w rozporządzeniu oraz w wykazach stanowiących załącznik do tego rozporządzenia, natomiast wykazy stanowisk ustalane przez właściwe podmioty w odniesieniu do podległych zakładów pracy mają jedynie

charakter techniczno-porządkujący. Samo nawet wymienienie danego stanowiska czy rodzaju prac warunkujących przyznanie spornego prawa do emerytury nie może być interpretowane w sposób rozszerzający, tzn. w całkowitym oderwaniu od rodzaju zakładu z danej branży w którym praca była wykonywana.

Wykonywanie pracy na stanowisku określonym w zarządzeniu resortowym, której nie wymieniono w wykazach A, B, stanowiących załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43), nie uprawnia do uzyskania emerytury w obniżonym wieku emerytalnym por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2012 r. (I UK 103/110 LEX nr 1130388).

Wbrew stanowisku skarżącego nie udowodnił on, że spełnia przesłanki z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2015 roku, poz.748) oraz § 2 ust 1 i § 4 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 roku wyżej cytowanego do ustalenia prawa do emerytury w obniżonym wieku. Wobec niewykazania 15 lat pracy w warunkach szczególnych Sąd Okręgowy prawidłowo orzekł, że wnioskodawca nie może zyskać prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym.

Odnosząc się do zarzutu naruszenie prawa procesowego art.5 kpc i art.212 kpc należy zauważyć, że o potrzebie udzielenia stronie przez sąd stosownego pouczenia zawsze decydują okoliczności konkretnego przypadku, a więc "potrzeba procesowa" (wyrok z dnia 13 maja 1997 r., II UKN 100/97, OSNAPiUS 1998 Nr 4, poz. 133). Zarzut oparty na uchybieniu art. 5 k.p.c. jest uzasadniony dopiero wtedy, gdy w konkretnej sytuacji procesowej zachodziła potrzeba udzielenia stronie wskazówek, co do czynności procesowych i pouczeń o skutkach prawnych dokonania albo zaniechania tych czynności, w szczególności zaś pouczenia o możliwości zgłoszenia wniosku o ustanowienie zawodowego pełnomocnika z urzędu (art. 5, art. 460 § 1 i art. 477 k.p.c.) a nadto, gdy brak takiego współdziałania ze stroną miał wpływ na treść rozstrzygnięcia. W szczególności taki zarzut zasługuje na uwzględnienie w sytuacji, gdy stroną samodzielnie występującą w procesie jest osoba głęboko upośledzona umysłowo, u której ciężka choroba psychiczna nie tylko utrudnia, ale wręcz uniemożliwia świadome i celowe działanie w procesie (wyrok z dnia 19 lutego 2010 r., IV CSK 318/09, LEX nr 678016). Obowiązek dokonania stosownego pouczenia przez sąd powstaje dopiero wówczas, gdy okoliczności wskazują na celowość występowania w sprawie adwokata lub radcy prawnego, do czego dochodzi zazwyczaj wtedy, gdy udzielane przez sąd wskazówki nie są wystarczające ze względu na nieporadność strony lub stopień skomplikowania sprawy (wyroki z dnia 28 maja 2002 r., II UKN 250/01, LEX nr 149597 i z dnia 8 grudnia 2009 r., I UK 195/09, OSNP 2011 nr 13-14, poz. 190). Jeżeli strona przejawia adekwatną do charakteru sprawy aktywność w procesie (zwłaszcza w toku postępowania dowodowego) i dokonuje czynności procesowych (składa pisma i wnioski), których sens nie wzbudza wątpliwości, to nie można twierdzić, że nieustanowienie dla niej pełnomocnika z urzędu (ani niepouczenie jej o prawie złożenia wniosku w tym przedmiocie) pozbawia ją możliwości obrony jej praw (wyrok z dnia 19 czerwca 1998 r., II UKN 102/98, OSNAPiUS 1999 Nr 12, poz. 408). W szczególności nie można mówić o naruszeniu przez sąd obowiązku przewidzianego w art. 5 k.p.c. wówczas, gdy strona wnosząca odwołanie od decyzji organu rentowego nie wykazuje się nieporadnością, a sprawa nie jest skomplikowana ani pod względem prawnym, ani pod względem faktycznym.

Analiza przebiegu postępowania w rozpoznawanej sprawie skłania do wniosku, że wnioskodawca nie wykazywał się całkowitą nieznaną reguł procesowych lub nieporadnością w wykorzystaniu możliwości podejmowania czynności w sprawie. Przed organem rentowym samodzielnie składał wniosek o emeryturę dołączając do niego posiadaną dokumentację, Po wydaniu w dniu 17 grudnia 2015 roku decyzji odmawiającej prawa do świadczenia złożył dodatkowe dokumenty, co skutkowało ponownym rozpoznaniem sprawy przez organ rentowy i wydanie decyzji częściowo uwzględniającej jego żądanie, bowiem uznano spełnienie jednej z przesłanek wymaganych do uzyskania prawa do emerytury, a mianowicie przesłanki stażu ubezpieczeniowego 25 lat przed 1 stycznia 1999 roku.

Ponadto wnioskodawca samodzielnie wniósł odwołanie, w którym bardzo konkretnie wskazał zarzuty do zaskarżonej decyzji oraz zgłosił wnioski dowodowe. Został pouczony przez sąd w niezbędnym zakresie o możliwości składania wniosków dowodowych oraz o skutkach niestawiennictwa w celu przesłuchania. Aktywnie uczestniczył w przeprowadzanych przez Sąd Okręgowy czynnościach procesowych, usiłując nawet wpływać bezpośrednio na

postępowanie dowodowe, podpowiadając świadkom w czasie składania zeznań. Wobec tego nie sposób twierdzić, że skarżący zachowywał się w toku sprawy nieporadnie i że zachodziła uzasadniona potrzeba udzielenia mu w trybie art. 5 k.p.c. pouczenia o możliwości ustanowienia w sprawie profesjonalnego pełnomocnika. Nie doszło więc do naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów procesowych, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Dołączona do apelacji dokumentacja medyczna wskazuje jedynie na podejrzenie neuroboreliozy, co nie jest dowodem na jakiegokolwiek upośledzenie umysłowe wnioskodawcy ani też nie potwierdza, że w związku z tym nie jest w stanie samodzielnie działać.

Z tych względów i na mocy art. 385 KPC Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji.